

THÈME DU NUMÉRO

L'interprétation du sens dans la traduction automatique

**L'intelligence artificielle
comprend-elle vraiment
le contexte ?**

Malgré les progrès remarquables de l'intelligence artificielle, les systèmes de traduction automatique ne sont pas encore capables de reproduire pleinement la compétence linguistique humaine. Cette étude analyse les défis liés à l'interprétation du sens, des expressions idiomatiques et de l'adaptation stylistique.



IA • TRADUCTION • VERLAN • PUBLICITÉ • DIDACTIQUE DES LANGUES



Analyse linguistique du verlan dans le rap français

Comment le verlan fonctionne-t-il
et pourquoi reste-t-il si populaire
chez les jeunes ?



Analyse linguistique des descriptions publicitaires de parfums français et polonais

Comparaison du discours marketing,
des stratégies langagières et
des images olfactives.



Czy osobom dorosłym ciężiej jest uczyć się języka?

Wpływ wieku na proces uczenia się
języków obcych – fakty, mity
i najnowsze badania.



Redaktorka naczelna:
mgr Sylwia Mołoń



Komitet redakcyjny:

dr hab. Anna Gęsicka, prof. UMK
dr Krzysztof Trojanowski, prof. UMK
dr Emmanuel Lajus
dr Marcin Skibicki



Kontakt:

smolon@umk.pl



Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Wydział Humanistyczny

SPIS TREŚCI



❖	Czy dobre tłumaczenie zawsze powinno być w stu procentach zgodne z oryginałem?	
	<i>Dominika Hadrysiak</i>	3
❖	Erreurs commises par l'Intelligence Artificielle lors de la traduction du polonais vers le français	
	<i>Jan Śmiałkowski</i>	4
❖	Przyszłość zawodu tłumacza w cieniu sztucznej inteligencji	
	<i>Julia Hunicz</i>	5
❖	Est-ce que l'intelligence artificielle est capable de remplacer l'être humain ?	
	<i>Martyna Bukowska</i>	6
❖	Czy modele językowe rozumieją kontekst kulturowy i są w stanie zastąpić tłumacza?	
	<i>Natalia Gajda</i>	7
❖	L'interprétation du sens dans la traduction automatique	
	<i>Jakub Świerczyński</i>	8
❖	Frazeologizmy w tłumaczeniu francuskim – wyzwania, strategie i przykłady	
	<i>Taisiia Cherepantseva</i>	9
❖	La dyslexie	
	<i>Aleksandra Frączek</i>	10
❖	Analyse linguistique du verlan dans le rap français	
	<i>Alicja Bury-Burzyńska</i>	11
❖	Angielski a francuski: Faux amis czy zapożyczenia?	
	<i>Dominika Dąbrowska i Magdalena Frąszczak</i>	12
❖	Czy osobom dorosłym ciężiej jest uczyć się języka? Wpływ wieku na naukę języków obcych	
	<i>Martyna Wietrzykowska</i>	13
❖	Paryż po zmroku	
	<i>Amelia Chrzanowska</i>	14
❖	Analyse linguistique des descriptions publicitaires de parfums français et polonais	
	<i>Julia Poczykowska</i>	15
❖	Roland-Garros – cały tenisowy świat patrzy na Paryż	
	<i>Tara Sobańska</i>	16
❖	Francuskie wypieki i sztuka cukiernicza Cédrica Groleta	
	<i>Aysu Akhmedova</i>	18



Choć wielu ludziom mogłoby wydawać się inaczej, faktem jest, że praca tłumacza jest niezwykle trudnym zadaniem. Istnieje wiele różnych rodzajów tłumaczeń, w których można się specjalizować. Przy tłumaczeniach pisemnych, oprócz podstawowej znajomości języka, tłumacz bardzo często musi być zaznajomiony z kulturą i niuansami regionu, z którego wywodzi się dany tekst. W przypadku tłumaczenia ustnego trzeba dodatkowo wykazać się umiejętnością pracy pod presją, szybkim myśleniem oraz elastycznością.

Kolejną formą przekładu, która rządzi się swoimi własnymi prawami, jest tłumaczenie audiowizualne (dubbing, napisy filmowe, voice-over). Zazwyczaj najważniejszą zasadą podczas tłumaczenia jest zachowanie spójności i wierności z tekstem oryginalnym. Jednak w przypadku dubbingu należy pamiętać o tym, że wypowiedzi muszą wpasowywać się w ruch warg postaci oraz, jeśli chodzi o piosenki, mieć odpowiednią liczbę sylab i być rytmiczne. Każdy element materiału audiowizualnego, tj. warstwa językowa, obraz, dźwięki i muzyka, muszą być ze sobą spójne.

Przyjrzyjmy się temu na przykładach tłumaczeń jednej z najpopularniejszych piosenek z filmu z wytwórni Disneya Kraina Lodu. Patrząc już na same tytuły utworów, można zauważyć ogromną różnicę między nimi. W polskim przekładzie, dokonanym przez Michała Wojnarowskiego, tytuł piosenki brzmi Mam tę moc. Odbiega to mocno od oryginalnego angielskiego tytułu Let it go (co w luźnym tłumaczeniu oznacza: Opuść sobie). Z kolei we francuskiej wersji pojawia się Libérée, délivrée (co można rozumieć jako: Uwolniona, wyzwolona). Zarówno w wersji polskiej, jak i francuskiej, dosłowne znaczenie zostało zmienione i zastąpione naturalniej brzmiącą dla widza z danego kraju wersją. Dodatkowo, w refrenie, tytuł piosenki standardowo powtarza się dwa razy (tworząc w wersji łącznie sześć sylab). Jednak w dubbingu francuskim tytuł pada tylko raz. Zrezygnowano z utworzenia trzysylabowej frazy, a zamiast tego postawiono na jeden, sześciosylabowy zwrot dla zachowania rytmiczności utworu.

W jeszcze innym fragmencie piosenki w języku źródłowym pada zdanie: The cold never bothered me anyway (Chłód i tak mi nigdy nie przeszkadzał). W wersji polskiej brzmi ono: Od lat coś w objęcia chłodu mnie pcha, a francuskiej: Le froid est pour moi le prix de la liberté (Dla mnie chłód jest ceną wolności). Chociaż wymienione fragmenty różnią się od siebie dosłownym znaczeniem, to wpasowują się w kontekst przedstawionej historii oraz uczucia bohaterki i nie zmieniają ogólnego przekazu filmu. Można śmiało stwierdzić, że ten zabieg wpływa bardzo pozytywnie na odbiór. W polskiej wersji językowej tłumacze, odbiegając od oryginału, nadali piosence atrakcyjniejszą formę, która przyczyniła się do zyskania dużej popularności wśród młodych widzów (i nie tylko!).

Podobną tendencję można dostrzec przy tłumaczeniu dialogów, w których często pojawiają się specyficzne powiedzenia, żarty słowne czy niuanse kulturowe. Praca przy takim tekście wymaga podjęcia wielu istotnych i delikatnych decyzji. Znalezienie odpowiedniego ekwiwalentu kulturowego może okazać się nie lada wyzwaniem, ponieważ wprowadzone zmiany muszą być zrozumiałe dla odbiorcy języka docelowego, ale równocześnie zachować ogólny sens tekstu wyjściowego. Z tego powodu niektórzy tłumacze decydują się na śmiałe posunięcia i całkowicie odbiegają od oryginalnego źródła, w celu zachowania aspektu humorystycznego.

Przykładem może być dobrze wszystkim znany Shrek – film produkcji studia DreamWorks, który na język polski został przełożony przez Bartosza Wierzbietę. W niektórych scenach dostrzec można zmiany dialogowe wynikające z prostych różnic kulturowych. Spójrzmy na konkretne fragmenty wypowiedzi z filmu. W jednej z początkowych scen jedna z postaci mówi: Do you know the muffin man? (Znasz muffinkowego człowieka?). Jest to bezpośrednie nawiązanie do tradycyjnej angielskiej rymowanki dla dzieci. Polski odbiorca nie byłby w stanie zrozumieć genezy żartu, więc zamiast tego postanowiono wykorzystać znany mu ekwiwalent. W polskiej wersji wypowiedź brzmi zatem: Słyszałeś o Muchomorku? Jednak największa interwencja tłumacza w dialogi dostrzegalna jest w wypowiedziach ośła. W angielskiej wersji językowej pojawia się kwestie: Man, isn't it romantic? Just look at that sunset (Czy to nie romantyczne? Tylko spójrz na ten zachód) oraz You definitely need some tic tacs, 'cause your breath stinks! (Zdecydowanie potrzebujesz tik taków, bo twój oddech cuchnie!). W polskiej wersji brzmią one jednak: Brachu, jakie nastroje. Zachód jak w mordę strzelił oraz Naprawdę stary, zainwestuj w tik taki, bo ci jedzie!. W przetłumaczonych wypowiedziach stylizacja języka jest bardziej wyrazista, co znacznie uwypukla charakter tej postaci i wzbudza u widza większą sympatię. Tłumacz w przemyślany i dowcipny sposób zmienił wydźwięk i znaczenie niektórych dialogów, by dostosować je do polskiego odbiorcy. Dzięki temu stworzył łatwo zapadającą w pamięć, wręcz ikoniczną wersję filmu, którą wielu uważa za lepszą od samego oryginału.

To wszystko pokazuje jak wielki wpływ ma tłumacz na odbiór dzieła. Każda jego decyzja i wprowadzone zmiany muszą być dobrze przemyślane w celu uniknięcia stworzenia kompletnie odmiennego tekstu. Jednak najważniejsza w tym wszystkim jest doza kreatywności. To dzięki niej tłumacz jest w stanie dokonać dobrego przekładu, który jest nie tylko wierny oryginałowi, ale idealnie oddaje emocje i zabawia widza swoją błyskotliwością.

Erreurs commises par l'Intelligence Artificielle
lors de la traduction du polonais vers le français

L'importance de l'intelligence artificielle

Nous observons une grande présence de l'Intelligence Artificielle, notamment dans le contexte de son utilisation potentielle comme substitut du travail des traducteurs. Des outils en constante évolution, tels que les dictionnaires en ligne, les traducteurs automatiques ou encore les systèmes conversationnels (par exemple ChatGPT), sont désormais employés pour la traduction d’unités lexicales ainsi que de textes spécialisés.

Malgré leur développement rapide, ces outils présentent encore certaines limites et sont susceptibles de produire des erreurs.

À partir de l’exemple d’un court texte en polonais, traduit à l’aide de Google Traduction et comportant des éléments culturels ainsi que des expressions du langage courant, les types d’erreurs observés seront analysés.



- L'image ci-dessus met en évidence deux types d'erreurs : en bleu celles qui portent sur le sens de l'élément traduit, et en vert celles dont la traduction ne reflète pas pleinement le sens polonais.
- Erreurs purement sémantiques
- tu as une mine affreuse - L'expression polonaise a un ton légèrement humoristique et exagéré, tandis que son équivalent français est très neutre.
 - riait aux éclats - Cette locution en polonais est humoristique, absurde et provoque un sourire chez celui qui l'entend. La traduction française, quant à elle, en est dépourvue et perd toute sa dimension émotionnelle.
 - General Staff - Dans ce cas précis, l'IA n'a pas compris le message. GS est un nom propre qui correspond à une coopérative municipale, tandis qu'en français, il s'agit d'une unité militaire.
 - repusé - Il y a deux erreurs ici. Outre le fait que la traduction manque de l'esprit qui caractérise cette expression polonaise, la version française correcte est «repu» (du verbe repaître).
 - traité comme un enfant - En polonais il s'agit de tromper quelqu'un ; la traduction française parle littéralement de traiter quelqu'un comme un enfant, ce qui diffère de l'équivalent polonais.

Erreurs qui déforment le sens

- j'étais déjà presque à bout de souffle - L'expression polonaise ledwo zipię est utilisée dans le langage courant, avec une pointe d'humour. Son équivalent français est, quant à lui, empreint de dramatisation.
- en douce - L'équivalent français reflète en partie l'expression polonaise spod lady - elle désigne en effet quelque chose d'officieux et d'illégal. Cependant, l'expression polonaise évoque l'action précise de prendre quelque chose de caché sous le comptoir. Par conséquent, la version française ne rend pas pleinement compte du sens.
- inutile de parler - La locution polonaise a une tonalité familière et affectueuse, tandis que l'expression française sonne d'une façon plus formelle et froide.

Conclusion

L’analyse montre que l’intelligence artificielle ne maîtrise pas encore pleinement le langage courant ni les éléments culturels, qu’ils soient issus de la vie quotidienne ou du contexte historique polonais.

Jan Śmiałkowski

Bibliographie

Bogdanowicz, M., Smoleń, M. (2004). Dysleksja w kontekście nauczania języków obcych. Harmonia.

Domagała, A., Mirecka, U. (Red.). (2017). Zaburzenia komunikacji pisemnej. Harmonia.

Krasowicz-Kupis, G. (2006). Dysleksja rozwojowa. Perspektywa Psychologiczna. Harmonia.

Łockiewicz, M. (2025). Objawy dysleksji rozwojowej i narzędzia ich pomiaru – przedstawienie aktualnego stanu wiedzy. Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio J – Paedagogia-Psychologia, 38(1), 131–147.

Historia ludzkości to w dużej mierze historia komunikacji, a w samym jej centrum od wieków stał tłumacz. Był on dyplomata i jedynym skutecznym pomostem między kulturami, które bez jego pomocy pozostałyby dla siebie całkowicie obce. Przez stulecia rola ta wydawała się niezachwiana, jednak dynamiczny rozwój technologii cyfrowych, a w szczególności gwałtowny skok w dziedzinie sztucznej inteligencji, stawia znad zapytania nad dalszymi losami tego zawodu. Współczesne algorytmy, zasilane potężnymi bazami danych i sieciami neuronowymi, potrafią dziś w ułamku sekundy wygenerować przekład, który tylko na pierwszy rzut oka wydaje się poprawny. W obliczu tak potężnej konkurencji narasta debata nad tym, czy ludzki tłumacz jest jeszcze potrzebny, czy może stajemy się świadkami powolnego wygaszania tego zawodu na rzecz bezdusznego, ale niezwykle wydajnego źródła tłumaczeń.

Aby zrozumieć skalę obecnych zmian, należy przyrzeć się mechanizmom, które napędzają współczesną rewolucję w translatoryce. Jeszcze dekadę temu tłumaczenie maszynowe opierało się głównie na metodach statystycznych, co skutkowało często błędami i brakiem spójności gramatycznej. Systemy takie jak DeepL czy Google Translate przestały traktować zdanie jako zbiór odizolowanych wyrazów, a zaczęły analizować je w szerszym kontekście, ucząc się na milionach przykładów tekstów napisanych przez ludzi. To sprawiło, że bariera techniczna, która niegdyś chroniła tłumaczy przed automatyzacją, zaczęła gwałtownie kruszeć. Dzisiejsza sztuczna inteligencja z niezwykłą precyzją radzi sobie z tekstami technicznymi, instrukcjami obsługi czy prostą korespondencją biznesową, gdzie liczy się przede wszystkim przekazanie informacji, a nie styl czy głębia emocjonalna.

Jednak mimo tego technologicznego triumfu, wciąż istnieje sfera, w której algorytm pozostaje bezradny, a jest nią głębokie zrozumienie ludzkiego doświadczenia. Tłumaczenie w swojej najczystszej formie nie jest mechanicznym procesem zamiany kodów językowych, lecz skomplikowaną operacją na znaczeniach, które są nierozzerwalnie związane z kulturą, historią i emocjami. Sztuczna inteligencja, choć potrafi naśladować styl, nie posiada własnej świadomości ani empatii. Nie rozumie, dlaczego konkretne słowo w danym regionie może być uznane za obraźliwe, a w innym za komplement. Brakuje jej zdolności do interpretacji niedopowiedzeń, ironii czy subtelnych gier słownych, które stanowią o bogactwie ludzkiej mowy. To właśnie tutaj, w przestrzeni niuansów i kontekstów, ludzki tłumacz pozostaje niezastąpiony, musi odczytać nie tylko to, co zostało napisane, ale przede wszystkim to, co autor chciał przekazać między wierszami.

Szczególnie wyraźnie widać to na przykładzie rynku pracy w Polsce, gdzie zapotrzebowanie na profesjonalne przekłady wcale nie wygasa, lecz ulega istotnej specjalizacji. Polskie firmy, coraz śmielej wychodzące na rynki zagraniczne, zdają sobie sprawę, że błąd w tłumaczeniu umowy handlowej lub prospektu medycznego może kosztować miliony złotych. W sektorach takich jak prawo, medycyna czy technologia wysokospecjalistyczna, margines błędu wynosi zero. Sztuczna inteligencja, mimo swojej szybkości, jest systemem probabilistycznym, co oznacza, że „zgaduje” najbardziej prawdopodobny ciąg słów, nie biorąc za nie odpowiedzialności. Obecność człowieka, który ręczy swoją wiedzą i nazwiskiem za poprawność tekstu, jest wymogiem nie tylko praktycznym, ale i etycznym.

Co więcej, zawód tłumacza w erze sztucznej inteligencji nie zanika, lecz ewoluuje. Współczesny profesjonalista coraz rzadziej zaczyna pracę od czystej kartki, a coraz częściej staje się redaktorem i weryfikatorem treści wygenerowanych przez maszynę. Proces ten, znany jako post-edycja tłumaczenia maszynowego, wymaga od tłumacza jeszcze wyższych kompetencji niż dawniej. Musi on nie tylko doskonale znać język źródłowy i docelowy, ale także rozumieć specyficzne błędy, jakie popełniają algorytmy, i potrafić je korygować tak, aby tekst końcowy brzmiał naturalnie i był w pełni wiarygodny. Zamiast walczyć z technologią, tłumacze zaczynają ją traktować jako zaawansowane narzędzie, które pozwala im pracować szybciej nad rutynowymi zadaniami, rezerwując swój czas i energię dla najbardziej wymagających fragmentów wymagających twórczego myślenia.

Należy również zwrócić uwagę na kulturotwórczą rolę tłumacza, która w dobie globalizacji staje się wręcz krytyczna. Literatura, poezja czy dramat to obszary, w których sztuczna inteligencja wciąż jedynie udaje twórczość. Przekład literacki to akt ponownego stworzenia dzieła w nowym języku, zachowujący jego rytm, melodię i ładunek emocjonalny. Maszyna może poprawnie oddać sens zdania z powieści, ale nie potrafi oddać ducha epoki czy specyficznego „głosu” autora, który czyni literaturę wyjątkową. To dzięki pracy ludzi możemy cieszyć się dziełami noblistów w naszym ojczystym języku w formie, która porusza serca, a nie tylko dostarcza informacji. W tym sensie tłumacz jest strażnikiem jakości języka, chroniącym go przed spłaszczeniem i ujednoliceniem.

Przyszłość zawodu tłumacza rysuje się zatem nie jako walka o przetrwanie, lecz ciągły postęp, zmiana. W miarę jak sztuczna inteligencja będzie przejmować coraz większą część tekstów użytkowych i powtarzalnych, ranga profesjonalnych tłumaczy jako ekspertów od zadań specjalnych będzie rosła. Będą oni pełnić funkcję audytorów językowych, opiekunów marek na rynkach zagranicznych oraz mediatorów w sytuacjach, gdzie niuans kulturowy decyduje o sukcesie lub porażce komunikacyjnej. Rozwój AI zmusza branżę do podnoszenia kwalifikacji i specjalizacji, co w dłuższej perspektywie może przynieść korzyść samym klientom, otrzymującym produkty lepszej jakości, będące wynikiem połączenia szybkości maszyny i mądrości człowieka.

Podsumowując, choć krajobraz branży tłumaczeniowej zmienia się nie do poznania, ludzki pierwiastek pozostaje jej najcenniejszym elementem. Maszyny mogą nauczyć się reguł języka, ale nie nauczą się życia, które za tym językiem stoi. Dopóki świat będzie składał się z różnorodnych narodów o odmiennych historiach, poczuciu humoru i systemach wartości, tłumacz będzie potrzebny jako ten, który nie tylko tłumaczy słowa, ale przede wszystkim wyjaśnia nam sens. Era sztucznej inteligencji nie jest końcem tego zawodu, lecz nowym, wymagającym rozdziałem w jego długiej i zaszczytnej historii, w którym technologia zamiast zastępować człowieka, staje się jego sojusznikiem.

Est-ce que l'intelligence artificielle est capable de remplacer l'être humain ?

Le développement de l'intelligence artificielle avance aujourd'hui très vite. C'est pourquoi de plus en plus de jeunes se demandent si, dans le futur, l'IA pourra remplacer complètement les traducteurs humains. Les programmes modernes de traduction deviennent plus précis et plus rapides, mais il est difficile d'imaginer qu'ils éliminent totalement le rôle de l'homme.

Les systèmes d'intelligence artificielle traduisent très bien les textes simples, les instructions ou les messages courts. Ils peuvent analyser une énorme quantité de données et traduire un texte en plusieurs langues en quelques secondes. Grâce à cela, les traductions sont aujourd'hui plus accessibles et moins chères qu'avant. En même temps, l'IA crée de plus en plus de différents types de contenus écrits.

Malgré leur grande fluidité linguistique, les modèles de l'IA font encore beaucoup d'erreurs caractéristiques. Un des problèmes les plus importants est le phénomène de la "fausse correction". Les programmes peuvent produire des phrases qui semblent professionnelles et grammaticalement correctes, mais qui sont en réalité incorrectes du point de vue du sens ou même totalement absurdes. Ils choisissent des mots qui correspondent formellement au contexte, mais qui ne donnent pas le vrai sens. Parfois, ils "inventent" même des règles de langue ou une terminologie. Ces erreurs sont particulièrement dangereuses, parce que le texte paraît crédible et peut facilement tromper le lecteur.

Un autre problème concerne les erreurs de syntaxe, surtout visibles en polonais. La langue polonaise possède une grammaire complexe, avec beaucoup de formes grammaticales et une grande liberté dans l'ordre des mots. Cela représente une difficulté pour les modèles linguistiques. L'IA confond souvent les cas, les genres ou les nombres, crée des structures copiées de l'anglais et produit des phrases qui semblent peu naturelles pour les locuteurs natifs. Même si ces erreurs sont parfois discrètes, elles diminuent fortement la qualité et le naturel du texte.

Une autre catégorie importante de problèmes est celle des « faux amis », c'est-à-dire des mots qui se ressemblent dans différentes langues mais qui ont des significations différentes. Les systèmes de l'IA les traduisent souvent automatiquement selon leur ressemblance, sans tenir compte du vrai sens. Par exemple, le mot anglais *actual* peut être traduit incorrectement par « actuel » au lieu de « réel », et éventuellement par « éventuellement » au lieu de « finalement ». Ces erreurs provoquent des problèmes de sens et rendent le message moins correct.

Les modèles de l'IA ont aussi une compréhension limitée du contexte. Même s'ils reconnaissent bien les modèles linguistiques, ils ne comprennent pas toujours l'ironie, l'humour, le sarcasme, les références culturelles ou les intentions de l'auteur. Par conséquent, ils peuvent traduire les blagues de manière littérale, détruire les jeux de mots ou simplifier trop le style du texte. Les textes littéraires, les dialogues, les mèmes ou les messages liés à un contexte culturel et émotionnel sont particulièrement difficiles.

La qualité des traductions dépend aussi de la langue et des données disponibles pour l'entraînement. Les modèles de l'IA travaillent beaucoup mieux avec les langues très présentes sur Internet, comme l'anglais, l'espagnol ou le français, parce qu'ils disposent d'un très grand nombre d'exemples. En revanche, ils obtiennent de moins bons résultats avec des langues moins répandues ou grammaticalement plus complexes, comme le polonais. La richesse grammaticale et certaines caractéristiques de cette langue font que les traductions vers le polonais contiennent plus souvent des erreurs et demandent une correction supplémentaire.

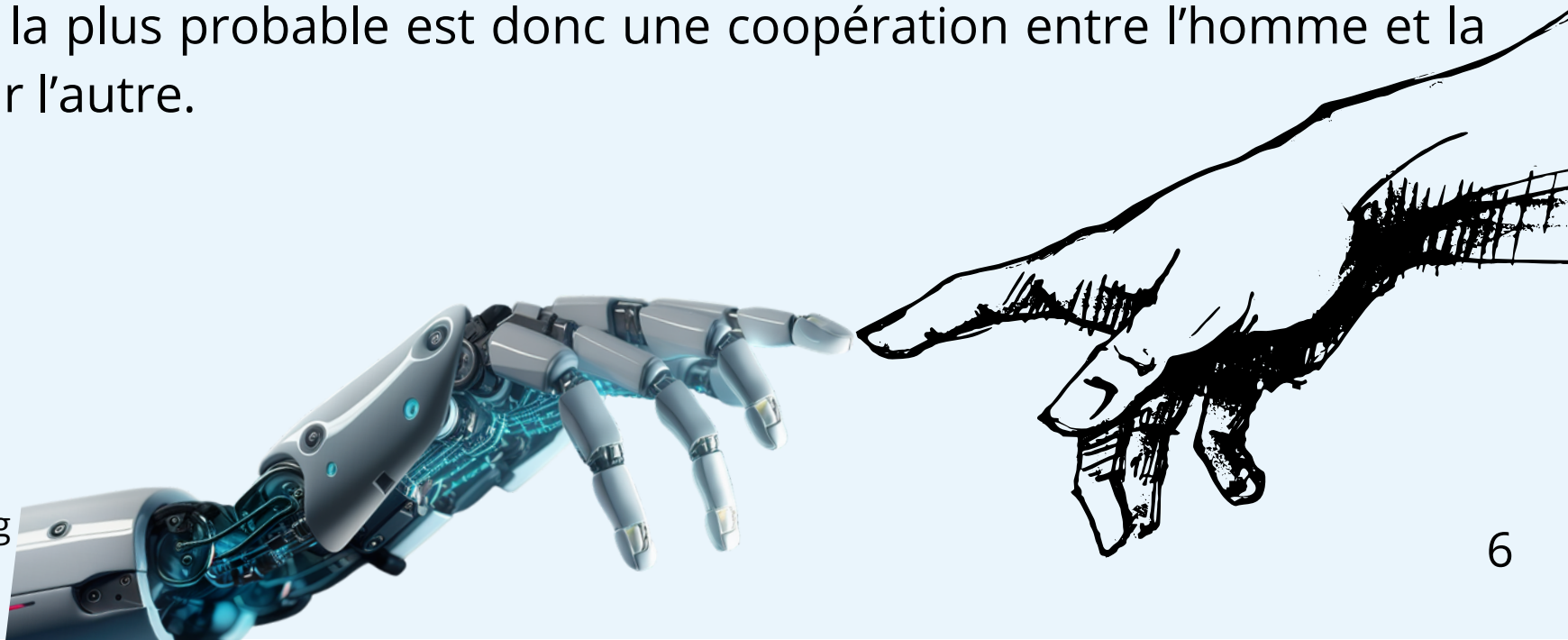
Tout cela montre que la langue n'est pas seulement un ensemble de mots et de règles grammaticales. L'être humain peut comprendre les émotions, les significations cachées et le contexte culturel d'un message. Dans la littérature, le cinéma ou la poésie, le style, la créativité et le naturel sont très importants, et les machines ne peuvent toujours pas les reproduire complètement. L'IA peut être un outil très efficace pour aider les traducteurs, mais l'utilisation professionnelle de ces systèmes exige encore un contrôle humain, une correction après traduction et une vérification du vocabulaire et du contexte.

Il semble donc que, dans le futur, l'intelligence artificielle ne remplacera pas les traducteurs, mais deviendra plutôt un outil de travail très avancé. L'être humain restera nécessaire pour corriger les textes, évaluer la qualité des traductions et garantir leur naturel. La solution la plus probable est donc une coopération entre l'homme et la technologie, et non le remplacement total de l'un par l'autre.

Martyna Bukowska

Bibliographie :

JWP Rzecznicy Patentowi <https://share.google/Kf3V0Ds6cVeZVDZr9>
Biuro Tłumaczeń Lingua Nova <https://share.google/DXFZhuCAvROG16V1g>
<https://share.google/1hSDkfSb3UJLXlw5B>



Czy modele językowe rozumieją kontekst kulturowy i są w stanie zastąpić tłumacza?

W kontekście tłumaczeń AI bywa niezwykle skuteczne, zwłaszcza w przypadku tekstów informacyjnych oraz prostych komunikatów. Jednak należy pamiętać, że język to nie tylko słowa i gramatyka. W wielu tekstach kluczową rolę odgrywa kontekst kulturowy: idiomy, humor, normy społeczne czy rejestr języka. To właśnie na tym poziomie pojawiają się największe ograniczenia modeli językowych. Modele językowe częściowo odtwarzają kontekst kulturowy, ale go nie „rozumieją” w ludzkim sensie, co prowadzi do błędów w tłumaczeniu niuansów kulturowych.

Modele językowe (LLM, ang. Large Language Models) to zaawansowane systemy sztucznej inteligencji (AI), które generują teksty na podstawie ogromnych zbiorów danych tekstowych. Przykładami LLM są ChatGPT, BERT czy Claude. Takie modele językowe potrafią analizować, rozumieć i generować teksty w sposób przypominający ludzki, bazując na przewidywaniu kolejnych słów w kontekście. Dzięki swoim umiejętnościom znajdują one szerokie zastosowanie m. in. w tłumaczeniach automatycznych, tworzeniu treści czy analizie języka.

Czym jest kontekst kulturowy? Kontekst kulturowy to odwołanie się do szeroko pojętej kultury: sztuki, historii, obyczajów, rejestrów językowych. W tłumaczeniu oznacza to nie tylko konieczność przekładu słów, ale także interpretacji ich znaczenia w danym środowisku kulturowym. Język francuski dostarcza wiele takich przykładów:

- idiomy: avoir le cafard oznacza „mieć doła”, a nie dosłownie „mieć karalucha”;
- formy grzecznościowe: rozróżnienie między tu i vous odzwierciedla relacje społeczne i poziom formalności, vous jako wy albo pan/pani, w zależności od kontekstu;
- odniesienia kulturowe: aluzje do literatury, polityki, trendów czy życia codziennego we Francji.

Liczebność przykładów pokazuje nam, że tłumaczenie to przede wszystkim przekład sensu, kontekstu kulturowego oraz stylu, a nie tylko mechaniczna zamiana słów. Wykorzystując ChatGPT jako polsko-francuskiego asystenta językowego, rzeczywiście można precyzyjnie wskazać obszary, w których technologia sprawdza się najlepiej, oraz te, w których napotyka trudności związane z niuansami obu kultur.

Jak działa ChatGPT? Analizuje ogromne ilości tekstów, przewiduje najbardziej prawdopodobne kolejne słowa w zdaniu. Nie posiada świadomości, doświadczenia ani rzeczywistego „rozumienia” kultury. To, co nazywamy „rozumieniem”, jest tak naprawdę symulacją – odtwarzaniem wzorców językowych znalezionych w Internecie. Sam w sobie model nie wie, czym jest francuska uprzejmość czy ironia, potrafi jedynie rozpoznać, jak są one zazwyczaj wyrażane.

Nie zmienia to jednak faktu, że ten model językowy posiada swoje mocne strony. LLM są szczególnie skuteczne w przypadku:

- tłumaczenia tekstów informacyjnych (np. instrukcji, artykułów) – nie potrzeba do nich wiedzy kulturowej;
- przetwarzania powtarzalnych struktur językowych (np. oficjalnej korespondencji) – w Internecie są miliony przykładów listów, ChatGPT bezbłędnie zamieni polskie Z poważaniem na odpowiednio dobrane: Je vous prie d’agréer, Monsieur, l’expression de mes salutations distinguées;
- adaptacji gramatycznych (polskie zdanie Byłam zmęczona AI bezbłędnie zamieni na J’étais fatiguée (z dodatkowym „e” na końcu), rozpoznając żeńszczyznę z polskiej końcówki „-am”.

Gdzie AI wciąż przegrywa z tłumaczem? Tam, gdzie język przestaje być dosłowny:

- poczucie humoru i sarkazm – francuska ironia często opiera się na specyficznych nawiązaniach kulturowych (np. do polityki czy filozofii), a ChatGPT często tłumaczy żart dosłownie, zabijając jego puentę;
- „halucynacje” idiomatyczne – AI ma tendencję do tworzenia „hybryd”. Może wziąć polski idiom i ubrać go w poprawne francuskie słowa, tworząc zdanie, które gramatycznie jest idealne, ale dla Francuza nie ma żadnego sensu (np. dosłowne tłumaczenie „robić kogoś w konia”);
- kontekst historyczno-emocjonalny – słowa takie jak polska „Solidarność” czy francuskie „laïcité” niosą ze sobą bogaty kontekst historyczny i kulturowy, którego sztuczna inteligencja nie zawsze potrafi w pełni oddać. Tłumaczy definicję, ale nie oddaje ciężaru gatunkowego słowa w danym zdaniu;
- fałszywi przyjaciele tłumacza (faux amis) – choć zna ich definicje, w długich, złożonych tekstach potrafi się „zapomnieć” i użyć słowa éventuellement (fr. być może) w znaczeniu polskiego „ewentualnie” (fr. le cas échéant), co całkowicie zmienia sens instrukcji czy umowy.

Modele językowe, takie jak ChatGPT, potrafią skutecznie imitować język i częściowo odtwarzać kontekst kulturowy. Nie oznacza to jednak, że go rozumieją w ludzkim sensie. Największe trudności pojawiają się przy idiomach, humorze, ironii i różnicach kulturowych. To właśnie te elementy decydują o jakości tłumaczenia i pokazują ograniczenia AI. Dlatego praca tłumacza pozostanie niezbędna. Jego rola będzie ewoluować, przejdzie fundamentalną metamorfozę. Zamiast „przepisywania” tekstu z jednego języka na drugi, tłumacz stanie się kuratorem znaczeń i gwarantem jakości. Zacznie rosnąć znaczenie post-editingu, czyli poprawiania tłumaczeń maszynowych. Zadaniem tłumacza będzie nadanie tekstowi ostatecznego kształtu w taki sposób, aby ślady wykorzystania narzędzi sztucznej inteligencji były niewidoczne dla odbiorcy. Tłumacz będzie musiał wykazać się kreatywnością literacką, której modelowi brakuje. Będzie nadawał tekstowi flow, którego statystyczne przewidywanie słów nie jest w stanie wygenerować. Współczesny tłumacz polsko-francuski to dziś operator potężnych narzędzi. Korzysta z AI, by przyspieszyć nudne etapy pracy, ale to on bierze na siebie odpowiedzialność prawną i wizerunkową za końcowy tekst. W umowach międzynarodowych jeden źle zinterpretowany przyimek przez AI może kosztować miliony – człowiek jest tam bezpiecznikiem.

L'interprétation du sens dans la traduction automatique

Étude des erreurs de l'intelligence artificielle dans la traduction du français vers le polonais dans le contexte de la langue courante

Au cours des dernières années, le développement des outils fondés sur l'intelligence artificielle a profondément transformé les pratiques de communication multilingue. Les systèmes de traduction automatique, largement accessibles via des applications en ligne et des modèles linguistiques avancés, permettent aujourd'hui de produire rapidement des traductions dans de nombreuses langues. Leur utilisation s'est particulièrement généralisée dans le cadre du langage courant, notamment dans les échanges informels, les réseaux sociaux ou encore les situations quotidiennes.

Cependant, malgré ces avancées technologiques, les systèmes de traduction basés sur l'intelligence artificielle présentent encore des limites importantes. Ces limites apparaissent notamment dans l'interprétation des expressions idiomatiques, dans la gestion du registre de la langue ainsi que dans l'adaptation au contexte.

Les mécanismes de la traduction automatique :

Les systèmes contemporains de traduction reposent sur des modèles neuronaux entraînés à partir de vastes corpus de données linguistiques. Leur fonctionnement consiste à prédire les correspondances les plus probables entre une langue source et une langue cible.

Toutefois, ces systèmes ne reposent pas sur une compréhension réelle du sens. Ils opèrent principalement sur des régularités statistiques, sans accès direct aux intentions du locuteur ni aux subtilités du contexte pragmatique. Cette caractéristique explique les difficultés rencontrées dans la traduction du langage courant, souvent riche en implicites et en nuances culturelles.

Analyse des erreurs de traduction :

I. Traduction des expressions idiomatiques et implicites (français - polonais) texte source : Après une longue journée, Marie n'en pouvait plus. Quand son collègue lui a proposé de sortir, elle a répondu qu'elle préférerait rester tranquille. « J'ai vraiment besoin de souffler », a-t-elle ajouté. Traduction générée par l'ia : Po długim dniu Marie nie mogła więcej. Kiedy jej kolega zaproponował wyjście, odpowiedziała, że woli zostać spokojna. « Naprawdę potrzebuję dmuchać » – dodała. (l'expression « n'en pouvait plus » est interprétée de manière littérale et ne restitue pas l'idée d'épuisement ; « rester tranquille » est traduit de façon non idiomatique ; « souffler » est compris au sens physique (« dmuchać ») au lieu du sens figuré (« se reposer »), ce qui révèle une absence d'interprétation pragmatique). Traduction professionnelle : Po długim dniu Marie była kompletnie wyczerpana. Kiedy kolega zaproponował, żeby gdzieś wyjść, odpowiedziała, że woli odpocząć. Naprawdę potrzebuję chwili wytchnienia - dodała.

II. Interprétation du registre et du ton (français - polonais) Texte source : Franchement, ce film était pas terrible. Je m'attendais à mieux, mais bon, ça passe. On peut dire que j'ai perdu deux heures, mais au moins on a passé un moment ensemble. Traduction générée par l'ia : Szczerze mówiąc, ten film nie był straszny. Oczekiwałem lepszego, ale dobrze, to przechodzi. Można powiedzieć, że straciłem dwie godziny, ale przynajmniej spędziliśmy moment razem. (« pas terrible » est mal interprété comme « pas effrayant » au lieu de « médiocre » ; « ça passe » est traduit littéralement, sans équivalent idiomatique en polonais ; le registre familier et nuancé est remplacé par une formulation rigide et peu naturelle) Traduction professionnelle : Szczerze mówiąc, ten film był raczej średni. Spodziewałem się czegoś lepszego, ale dało się obejrzeć. Można powiedzieć, że straciłem dwie godziny, ale przynajmniej spędziliśmy razem trochę czasu.

III. Cohérence sémantique et naturalité du discours (français - polonais) Texte source : Paul a oublié son parapluie, alors qu'il savait qu'il allait pleuvoir. En rentrant chez lui, il était complètement trempé, mais il a pris ça avec humour en disant que cela lui apprendra à être plus prévoyant. Traduction générée par l'ia : Paul zapomniał swojego parasola, chociaż wiedział, że będzie padać. Wracając do domu, był całkowicie mokry, ale wziął to z humorem, mówiąc, że to nauczy go być bardziej przewidującym. (traduction globalement compréhensible mais marquée par une forte interférence du français ; manque d'expressions idiomatiques (« complètement mokry » au lieu d'une forme plus naturelle) ; structure rigide et peu fluide) Traduction professionnelle : Paul zapomniał parasola, mimo że wiedział, że będzie padać. Kiedy wracał do domu, był przemoczony do suchej nitki, ale podszedł do tego z humorem i powiedział, że to nauczy go lepiej się przygotowywać.

Conséquences des erreurs de traduction :

Les erreurs produites par les systèmes de traduction automatique peuvent engendrer diverses conséquences. Dans la communication quotidienne, elles peuvent provoquer des malentendus ou altérer l'intention du message. Dans un contexte éducatif, elles risquent de renforcer des structures incorrectes. Enfin, dans un cadre professionnel, elles peuvent nuire à la clarté et à la crédibilité du discours. Même si certaines erreurs peuvent paraître anodines, leur fréquence met en évidence les limites actuelles des systèmes d'intelligence artificielle.

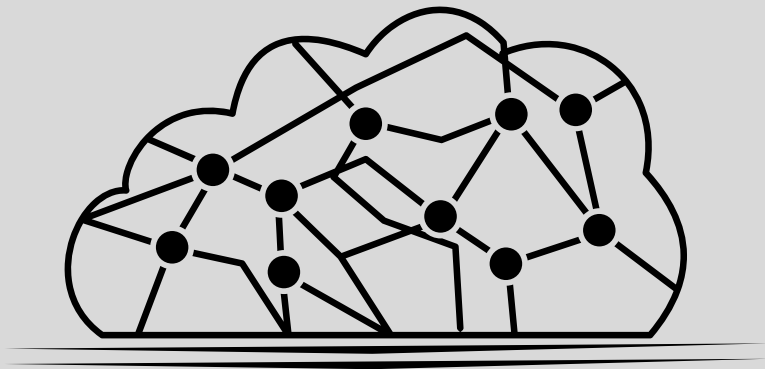
Perspectives de développement :

Les progrès récents dans le domaine de l'intelligence artificielle laissent entrevoir une amélioration continue des systèmes de traduction automatique. L'intégration de modèles plus avancés, capables de mieux prendre en compte le contexte pragmatique, le registre de langue et les nuances culturelles, pourrait permettre de réduire significativement les erreurs observées. Par ailleurs, le développement de solutions hybrides, combinant intelligence artificielle et intervention humaine, constitue une piste prometteuse. Une telle approche permettrait d'allier rapidité d'exécution et précision linguistique. Néanmoins, il est probable que l'intervention humaine demeure indispensable, en particulier dans les situations exigeant une compréhension fine du sens et du contexte.

L'analyse présentée montre que, malgré les progrès considérables réalisés dans le domaine de l'intelligence artificielle, les systèmes de traduction automatique ne sont pas encore capables de reproduire pleinement la compétence linguistique humaine. Les principales difficultés concernent l'interprétation des expressions idiomatiques, la gestion du registre de la langue et l'adaptation stylistique. Ainsi, bien que ces outils constituent une aide précieuse, leur utilisation doit être accompagnée d'une réflexion critique et, lorsque cela est nécessaire, d'une intervention humaine.

Jakub Świerczyński

Bibliographie :
Koehn, Philipp. Neural Machine Translation. Cambridge University Press, 2020.
Jurafsky, Daniel; Martin, James H. Speech and Language Processing. Stanford University, 2023.
Baker, Mona. In Other Words: A Coursebook on Translation. Routledge, 2011.
Stahlberg, Felix. "Neural Machine Translation: A Review." Journal of Artificial Intelligence Research, 2020.





Frazeologizmy, czyli stałe połączenia dwóch lub więcej leksyków, zajmują granicę między wolną kolokacją a pełnoprawnym wyrażeniem idiomatycznym. W przekładzie z języka francuskiego na polski ich tłumaczenie wymaga uwzględnienia zarówno semantycznej, jak i kulturowej równoważności. Badania Pawła Goldy wykazały, że w korpusie siedmiu powieści Michela Houellebecqa zidentyfikowano 6578 przykładów kolokacji, których transfer wymagał różnorodnych technik, m.in. ekwiwalencji leksykalnej, parafrazy oraz adaptacji kulturowej.

Jednym z najtrudniejszych problemów jest różnica w „stałości” frazeologicznej między językami: francuskie *faire la tête* (być niezadowolonym) nie ma dosłownego odpowiednika w polskim, więc tłumacz stosuje parafrazę – „robić minę”. Z kolei wyrażenie *avoir le cœur sur la main* (być hojnym) wymaga ekwiwalentu idiomatycznego – „mieć serce na dłoni”.

Strategie opisane w literaturze (Monika Sułkowska 2022) obejmują:

Zachowanie struktury – gdy frazeologizm jest transparentny (*prendre le temps* → „wziąć czas”).

Strategia zachowania struktury polega na możliwie wiernym odwzorowaniu formy idiomu, ponieważ jego znaczenie jest na tyle przejrzyste, że odbiorca języka docelowego bez trudu je zrozumie. Stosuje się ją przede wszystkim w przypadku wyrażen opartych na metaforach uniwersalnych, które nie wymagają dodatkowego kontekstu kulturowego. Frazeologizmy takie jak *prendre le temps* funkcjonują w obu językach w bardzo podobny sposób, co pozwala tłumaczowi zachować zarówno strukturę, jak i obrazowość. Warto jednak podkreślić, że transparentność nie zawsze oznacza pełną równoważność – tłumacz musi ocenić, czy dosłowna konstrukcja nie brzmi w polszczyźnie sztucznie lub zbyt kalkowo. Jeśli jednak idiom jest naturalny i zgodny z normą językową, zachowanie struktury pozwala utrzymać rytm, prostotę i bezpośredniość oryginału, co jest szczególnie cenne w tekstach użytkowych, dialogach i przekładach o charakterze potocznym.

Zamiana na równoważny frazeologizm – przy wysokim stopniu ustaloności (np. *casser les œufs* → „łamać jaja”).

Zamiana na równoważny frazeologizm jest jedną z najczęściej stosowanych strategii, ponieważ pozwala zachować idiomatyczność wypowiedzi. W przypadku wyrażen o wysokim stopniu ustaloności tłumacz nie może pozwolić sobie na dosłowność, gdyż prowadziłyby ona do nieporozumień lub efektu komicznego. Zamiast tego wybiera polski idiom, który pełni tę samą funkcję semantyczną i stylistyczną. Wyrażenie *casser les œufs* jest dobrym przykładem, ponieważ w języku francuskim ma ono charakter potoczny i obrazowy, podobnie jak polskie „łamać jaja” czy „narobić bigosu”. Wybór odpowiednika zależy od rejestru, kontekstu i intencji nadawcy. Strategia ta wymaga od tłumacza nie tylko znajomości idiomów w obu językach, lecz także wyczucia stylistycznego, aby dobrać wyrażenie o podobnym stopniu ekspresji. Dzięki temu przekład zachowuje naturalność i nie traci idiomatycznego charakteru, który jest kluczowy dla autentyczności wypowiedzi.

Kompensacja kulturowa – wprowadzanie wyjaśnienia lub adaptacji, w przypadku braku odpowiednika (np. *faire la bise* → „całować w policzek” z dopiskiem).

Kompensacja kulturowa jest strategią stosowaną wtedy, gdy idiom nie posiada żadnego odpowiednika w języku docelowym, ponieważ odnosi się do zjawiska typowego wyłącznie dla kultury źródłowej. *Faire la bise* jest klasycznym przykładem, ponieważ opisuje francuski zwyczaj powitania poprzez pocałunek w policzek, który w polskiej kulturze nie ma tak jednoznacznego i powszechnego odpowiednika. W takich sytuacjach tłumacz musi zdecydować, czy zastosować opis, czy też dodać krótkie objaśnienie, aby odbiorca zrozumiał kontekst społeczny. Kompensacja może polegać na wprowadzeniu dodatkowej informacji, subtelnej adaptacji lub nawet zastąpieniu idiomu innym gestem kulturowym, jeśli wymaga tego funkcja tekstu. Jest to strategia szczególnie istotna w przekładach literackich, antropologicznych i socjologicznych, gdzie zachowanie realiów kulturowych ma kluczowe znaczenie. Dzięki kompensacji tłumacz nie tylko oddaje sens idiomu, lecz także umożliwia odbiorcy wejście w świat przedstawiony w tekście, bez utraty jego kulturowej specyfiki.

Przykłady z przekładów polskich (Beata Jezierska 2016) potwierdzają, że tłumacz odgrywa rolę „drugiego autora”, wybierając rozwiązania zgodne z konwencjami polskiej frazeologii i oczekiwaniami odbiorcy.

Jeszcze więcej przykładów:

une parfaite maison de putes → „totalny chaos” (parafraza, uniknięcie wulgaryzmu)

tocar los huevos → „mieć tupet”; *appeler un chat un chat* → „nazywać rzeczy po imieniu” (idiomatyczny odpowiednik)

un puente aéreo → „most powietrzny” (terminologia lotnicza).

Podsumowując, frazeologizmy francuskie stanowią niezwykle bogaty, ale i wymagający obszar tłumaczenia. Ich przekład wymaga od tłumacza nie tylko znajomości języka, lecz także intuicji kulturowej, umiejętności interpretacji metafor oraz wyczucia stylistycznego. Najważniejszym zadaniem tłumacza jest zachowanie sensu i funkcji idiomu, nawet jeśli wymaga to odejścia od dosłownego brzmienia. Frazeologizmy są bowiem nie tylko elementem języka, lecz także nośnikiem kultury, emocji i sposobu myślenia, a ich właściwe tłumaczenie pozwala czytelnikowi wejść w świat francuskiej wyobraźni i mentalności.

Bibliografia:

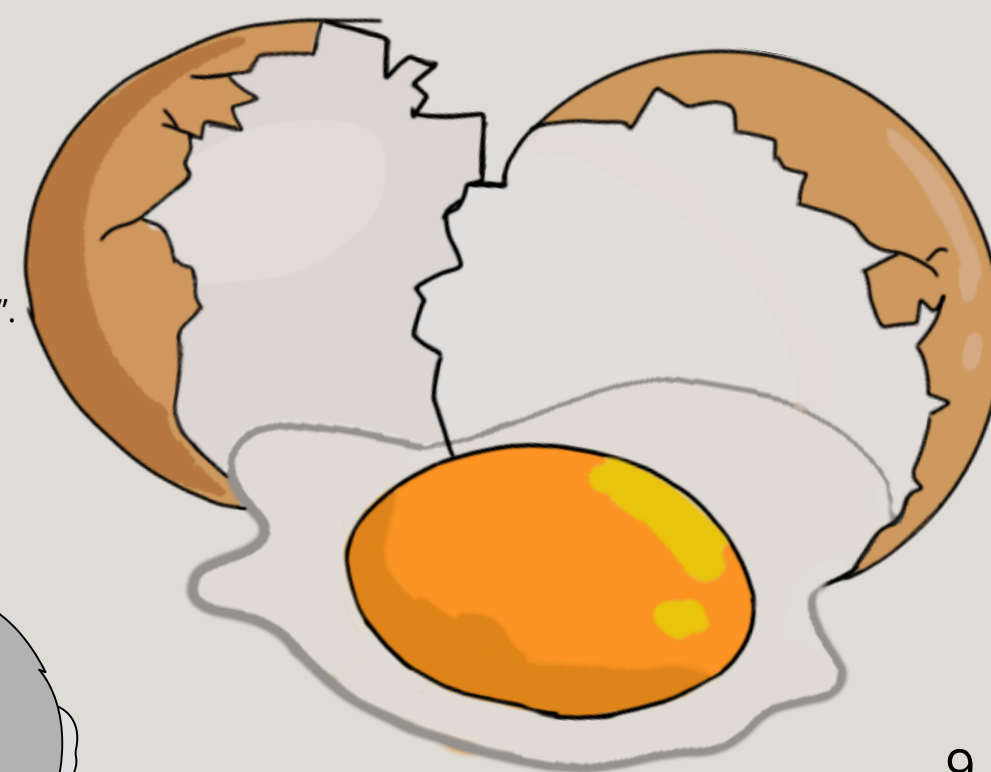
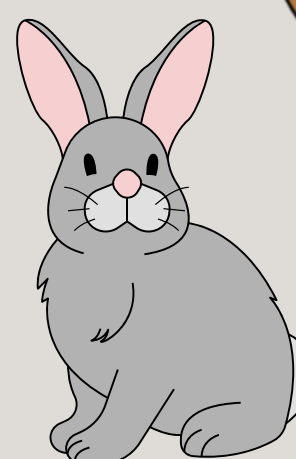
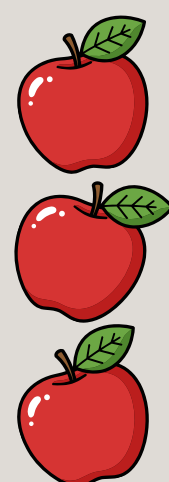
Golda, P. (2024). Transfer of Phraseological Units (Collocations) in „Literary Translation. New Voices in Translation Studies”.

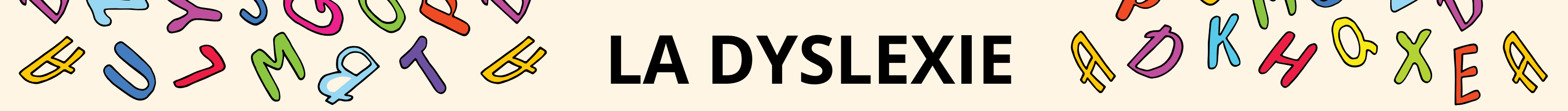
Jezierska, B. (2016). Frazeologizmy w polskich przekładach współczesnej prozy francuskiej.

Sułkowska, M. (2022). Phraséotraduction: problèmes, méthodes, conceptions. „Romanica Cracoviensia”.

Krzyżanowska, A. (2017). Comparative Analysis of Linguistic Terminology: Case of French and Polish Phraseology. „Roczniki Humanistyczne”.

Taisiia Cherepantseva





LA DYSLEXIE

Ces dernières années, la question de la dyslexie développementale est très débattue. Il s'agit de l'un des troubles spécifiques de l'apprentissage les plus courants et l'une des principales causes d'échec scolaire. Les difficultés liées à la dyslexie affectent toutes les compétences linguistiques : la lecture, l'écriture et l'expression orale, et leurs conséquences se manifestent également dans l'apprentissage des langues étrangères.

La dyslexie est l'un des troubles neurodéveloppementaux les plus courants. Selon les estimations de l'OMS, la dyslexie touche jusqu'à 17 % de la population. (Łockiewicz, 2025, p.132). Comme le montrent diverses études, la dyslexie prend aujourd'hui la forme d'une maladie de civilisation. On la qualifie « d'épidémie du XXI^e siècle ». Elle touche de plus en plus d'enfants et d'adultes issus de différents pays et milieux sociaux.

Comme le souligne Krasowicz-Kupis (2006), malgré une prise de conscience accrue de ce qu'est la dyslexie, le niveau des connaissances à ce sujet est jugé faible. Selon des études, une grande partie des enseignants ne dispose pas des connaissances nécessaires pour gérer la dyslexie. En conséquence, les jeunes quittent l'école avec un bagage de connaissances limité. (Domagała, Mirecka, 2017, p.704)

La situation d'un élève dyslexique est particulièrement difficile à l'âge scolaire avancé, où la crise de l'adolescence se superpose à une crise qui est la conséquence psychologique de la dyslexie. Bogdanowicz et Smoleń (2004) soulignent que les adolescents sont particulièrement touchés. Les déficits de développement liés à la dyslexie sont à l'origine de leurs échecs scolaires. Il en résulte une baisse de l'estime de soi, une peur de l'école, ce qui conduit à des réactions névrotiques et à des troubles psychosomatiques. L'élève commence à subir le jugement négatif de ses camarades et à être marginalisé, occupant une position moins importante dans la classe. Pour cette raison, il déprime souvent, cherche refuge dans l'alcool ou la drogue, et cela peut parfois aller jusqu'à des tentatives de suicide. (Domagała, Mirecka, 2017, p.706)

Pendant mes études de philologie romane avec une spécialisation en didactique, j'ai eu l'occasion d'observer des élèves dyslexiques lors de mon stage dans un lycée. J'ai remarqué que pour ces élèves, l'apprentissage du français, et en particulier le développement des compétences en écriture, constituaient un grand défi. En effet, cette langue se caractérise par une orthographe complexe et de nombreuses irrégularités, qui peuvent constituer un obstacle supplémentaire dans le processus d'apprentissage pour les élèves dyslexiques.

Ces expériences acquises au contact de ces élèves ont été la principale source d'inspiration pour le choix du sujet de ma thèse de master: Troubles linguistiques dans la communication écrite chez les élèves dyslexiques apprenant le français au lycée.

Une analyse approfondie de cette question, enrichie par des connaissances tirées de la littérature et de mes propres recherches, permettra non seulement d'approfondir mes connaissances sur la dyslexie développementale, mais m'aidera également à les mettre en pratique dans mon futur métier de professeure de français.

La recherche a été menée en deux étapes. La première étape consistait à faire remplir un questionnaire anonyme par des professeurs de langues étrangères enseignant à différents niveaux scolaires. Les enseignants interrogés ont eu l'occasion de s'exprimer sur leurs connaissances en matière de dyslexie et de décrire les formes de soutien qu'ils apportent à ces élèves.

L'analyse des réponses des enseignants a montré que le soutien apporté aux élèves dyslexiques consiste principalement à réduire les effets de leurs difficultés. Les programmes thérapeutiques basés sur des méthodes de travail modernes et axés sur le développement de compétences linguistiques spécifiques sont rares dans les écoles. En même temps, de nombreux enseignants ont souligné qu'ils avaient besoin d'un soutien accru sous forme de formations, de supports pédagogiques ou de conseils méthodologiques concrets.

L'objectif principal de cette étude était de déterminer comment la dyslexie influence la communication écrite des élèves apprenant le français au lycée. Cette étude s'est appuyée sur les travaux écrits d'élèves de troisième et de quatrième année, car ce groupe incluait des élèves chez qui une dyslexie a été diagnostiquée. L'étude était de nature comparative. Ont été analysés les travaux d'élèves dyslexiques et non dyslexiques. J'ai observé des différences marquées entre les deux groupes.

Les travaux des élèves dyslexiques présentaient plus souvent des fautes d'orthographe, des difficultés liées à l'application correcte des règles grammaticales et des problèmes pour construire des structures de phrases plus complexes. J'ai également remarqué que certains élèves tentaient de simplifier leurs phrases afin d'éviter de commettre des erreurs linguistiques. En revanche, les élèves non dyslexiques ont fait preuve d'une plus grande justesse linguistique et d'une plus grande fluidité dans la rédaction de phrases.

L'analyse des travaux a également montré que les deux groupes d'élèves présentent des difficultés similaires, typiques de l'apprentissage d'une langue étrangère. Elles concernent le choix des formes grammaticales correctes et la construction de phrases plus complexes.

La présentation des résultats de l'étude nous fait prendre conscience que chaque élève dyslexique rencontre des problèmes différents, qui dépendent de l'étendue et de la gravité des troubles du développement.

En conséquence, il était prioritaire pour moi, en tant que futur professeure de français, de connaître les difficultés spécifiques rencontrées par les dyslexiques dans l'écriture afin de leur garantir l'égalité des chances dans l'éducation, qui déterminera souvent leur destin et leur carrière professionnelle à l'avenir.

J'espère que les recherches que j'ai menées, même si elles sont limitées, apporteront un éclairage nouveau sur la problématique abordée. Elles encourageront d'autres enseignants à poursuivre les pistes de recherche explorées dans ce travail. Elles contribueront à développer et à élargir leurs compétences, notamment leurs méthodes de travail, et les inciteront à adopter des solutions innovantes.

De nos jours, la réussite professionnelle est fortement liée au niveau d'études et à la maîtrise des langues étrangères. Sans l'acquisition de compétences en communication dans au moins une langue étrangère, les élèves dyslexiques n'ont pas accès à l'épanouissement personnel et sont limités dans leurs perspectives professionnelles.

L'école devrait être un lieu où chaque élève a la possibilité de développer ses compétences, indépendamment des difficultés auxquelles il est confronté. Pour que cela soit possible, les professeurs de langues étrangères devraient être conscients des spécificités du travail avec des élèves dyslexiques et utiliser des méthodes d'enseignement innovantes ainsi que des supports pédagogiques modernes adaptés à leurs besoins.

ANALYSE LINGUISTIQUE DU VERLAN DANS LE RAP FRANÇAIS

Lorsque l'on s'est habitué à ignorer la moitié des lettres des mots français et que l'on est devenu maître dans l'art de la prononciation du « r » français comme s'il provenait d'un salon parisien, le français nous découvre une toute autre surprise : le verlan, où tout se dit à l'envers! Mon mémoire de maîtrise, rédigé sous la direction de Madame Patrycja Bobowska-Nastarzewska, est consacré à l'analyse linguistique du verlan – une variété spécifique d'argot français impliquant le réarrangement des syllabes – dans les paroles de rap français.



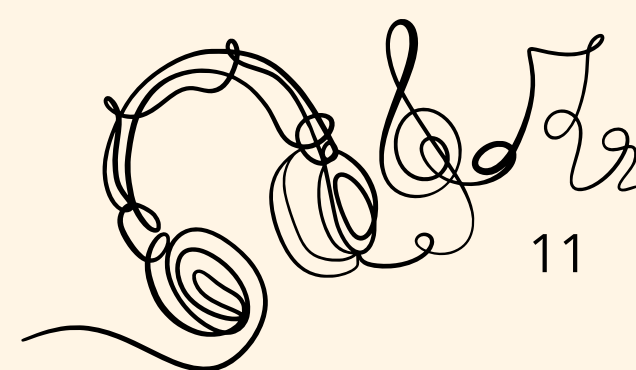
Le mot verlan a été créé à partir de l'inversion de l'expression « l'envers », qui rend parfaitement compte de son mécanisme. On ne connaît pas l'origine précise de ce phénomène. Selon certaines sources, il remonterait au Moyen-Âge, tandis que d'autres évoquent son origine dans les prisons, où il servait de code entre les détenus.

Cette manière de parler, populaire surtout dans les banlieues des villes françaises, est devenue un élément important de l'identité des jeunes, en particulier dans les communautés immigrées. Il ne faut pas oublier que la France est un pays d'immigration et que l'on peut supposer qu'un Français sur cinq a un ancêtre né à l'étranger. Et c'est là, dans les banlieues où vivent tant d'étrangers, que le verlan s'est tissé dans la langue française. En retrouvant tant de mots d'origine créole et arabe, le verlan devient un symbole pour ceux qui partagent l'expérience de la migration. Le verlan n'est donc plus une simple forme d'argot, mais atteint le statut de phénomène social. Caractérisé par son aptitude à changer, il est en constante évolution et de nouveaux mots sont créés en permanence. Aujourd'hui, le verlan n'est plus réservé à des groupes sociaux spécifiques, mais est employé par un public de plus en plus large, en particulier par les jeunes.



Au fil du temps, il s'est infiltré dans la culture populaire, le rap s'avérant être son espace d'expression le plus actif. Le verlan dans le rap n'est plus seulement un jeu linguistique. Il s'agit d'une sorte de code social, d'une manière de marquer la frontière entre les « siens » et les « étrangers », ainsi que d'un outil permettant de créer une nouvelle esthétique linguistique. Ce langage est en constante évolution et certains de ses éléments se retrouvent de plus en plus dans la langue générale, ce qui montre l'influence de la culture de la rue sur la langue française. Mon étude prouve que l'analyse du rap peut être non seulement une étude des paroles de chansons, mais aussi une étude des transformations sociales, identitaires et culturelles dans la France contemporaine.

Alicja Bury-Burzyńska





Angielski a Francuski: Faux Amis czy zapożyczenia?

Pomiędzy językiem francuskim i angielskim występuje wiele zależności, co sprawia że niektóre francuskie słówka prościej jest przyswoić osobom mówiącym po angielsku. Aczkolwiek, nie wszystkie słowa które wyglądają jak zapożyczenia rzeczywiście nimi są. Faux Amis (czy false friends w języku angielskim) są terminem opisującym właśnie to zjawisko, o wiele powszechniejsze niż mogłoby się nam wydawać. W tym artykule bliżej przyjrzymy się temu fenomenowi i rozróżnimy „Faux Amis” od „Vrais Amis”.

Pomimo tego, że Anglia i Francja są sąsiadującymi państwami, ich języki różnią się diametralnie. Obydwa te języki wywodzą się z dwóch różnych grup językowych i rozwijały się pod wpływem odmiennych kultur oraz historii. Język francuski jest językiem romańskim, wywodzącym się z łaciny, natomiast język angielski jest językiem zachodniogermańskim. Dodatkowo, język francuski był językiem urzędowym w Anglii (1066-1362) podczas podboju przez Normanów w 1066 roku. Arystokracja oraz duchowieństwo posługiwało się normańskim francuskim, który również był używany w sądownictwie, natomiast język angielski był uznawany za język chłopski.

Język angielski zapożyczył z francuskiego (głównie normańskiego) około 30% swojego słownictwa i znajdziemy je głównie w terminologii prawnej, wojskowej, kulinarnej i związanej ze sztuką. Słowa takie jak bouquet (bukiet), ballet(balet), cuisine (kuchnia np. regionalna), entrepreneur (przedsiębiorca) a nawet restaurant (restauracja) są zapożyczone właśnie z francuskiego. Są one efektem „przyjaźni francusko-angielskiej” i wynikiem podboju Normandii w 1066 roku. Z tego właśnie powodu powszechnymi słowami są silhouette (sylwetka), chic (szykowny), lingerie (bielizna), genre(gatunek), encore (granie na bis), collage (kolaż) i fiance (narzeczony/narzeczona). Bardzo często używane są też sformułowania Bon voyage oraz Bon appétit, gdzie ostatnie może być przetłumaczone na Enjoy your meal (smacznego), lecz o wiele częściej używane jest wcześniej wspomniane zapożyczenie.

Wbrew pozorom, nie każde angielskie słówko brzmiące „francusko” jest zapożyczeniem, które znaczy to samo w obydwu językach. W wielu przypadkach łatwo o pomyłkę, gdyż te słowa brzmią lub wyglądają bardzo podobnie, jeśli nie identycznie. Najciekawszymi przypadkami tego fenomenu mogą być np.: chair vs le chair (krzesło, a ciało - flesh), to choke vs choquer (dusić się, a szokować - to shock), coin vs un coin (moneta, a róg - corner), engaged vs engagé(zaręczeni, a zaangażowany - involved), bra vs un bras (biustonosz, a ramię - arm), to attend vs attendre (brać udział, a czekać - to wait), to bless vs blesser (błogosławić, a ranić - to hurt), blanket vs blanquette (kocyk, a gulasz cielęcy - veal stew), jolly vs joli (wesoły, a piękny - pretty), pain vs le pain (ból, a chleb - bread), sale vs sale (wyprzedaż, a brudny - dirty), main vs une main (główny, a ręka - hand) i wiele więcej.

Język francuski często kojarzy się z elegancją i dostojnością, jest to spowodowane tym, że arystokracja oraz intelektualiści posługiwali się owym językiem. Warto też przyrzeć się poszczególnym grupom wyrazów, które pokazują jak silny wpływ francuski wywarł na język angielski: Government od francuskiego „gouverner” (rządzić), chef- główny kucharz, passport- pierwotna nazwa oznaczała dokument, który umożliwiał przekraczanie portów, court- od francuskiego „cour” (dwór, sąd).

Pomimo wielu zapożyczeń w języku angielskimi z języka francuskiego, Francja nie darzy Anglii sympatią. Obydwa te kraje rywalizowały ze sobą od wojny stuletniej (1337-1453) aż po kolonializm. Gdy język angielski zaczął dominować, we Francji powstała ustawa „Toubon” w 1994 roku. Ta ustawa zobowiązywała do używania języka francuskiego w oficjalnych dokumentach, reklamach i przestrzeni publicznej, aby zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się anglicyzmów.

Osobom biegle władającym angielskim wiele z tych słów może wydawać się zaskakujących, ponieważ mimo że mają wrażenie że dokładnie znają dane słowo, po francusku znaczy ono coś innego. Stąd wiele trudności w komunikacji pomiędzy osobami mówiącymi po francusku i angielsku, gdyż obie strony mogą mieć na myśli coś zupełnie innego.

Dominika Dąbrowska i Magdalena Frąszczak

Czy osobom dorosłym trudniej jest uczyć się języka? Wpływ wieku na naukę języków obcych.

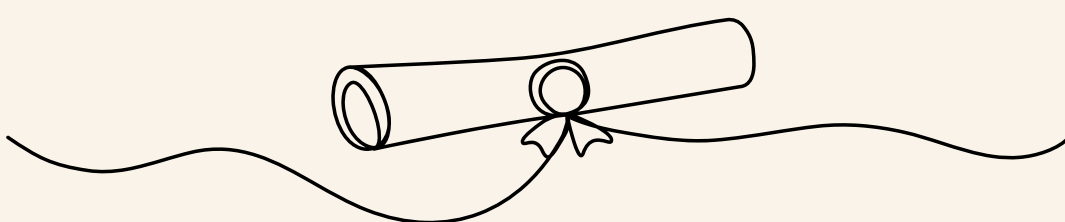
W dobie nieustannego przepływu informacji, biegła znajomość języków obcych stała się podstawowym warunkiem uczestnictwa w kulturze i nauce. Powszechnie panuje pogląd, że dzieci uczą się języków obcych o wiele szybciej niż dorośli, dla których nauka ta jest czymś żmudnym i często wiążącym się z dużym wysiłkiem, nie zawsze owocującym w efekty, jakie chcieliby otrzymać. Wczesne dzieciństwo to złoty czas na naukę języka, ponieważ w tym okresie mózg dziecka jest najbardziej plastyczny. Jednak współczesna lingwistyka pokazuje znacznie bardziej szczegółowy obraz. Prowadzi to więc do pytań, które od wielu lat nurtuje lingwistów czy samych uczących się: czy wiek jest rzeczywiście dużą barierą nie do przebicia, czy jest jedynie sposobem w jaki nasz mózg przetwarza nowe informacje?



Gdy mówimy o wieku w kontekście nauki języków obcych, nie możemy pominąć najważniejszego fundamentu, jakim jest Hipoteza Okresu Krytycznego Lenneberga (1967). Zakłada ona, że istnieje biologicznie uwarunkowany czas od urodzenia do okresu dojrzewania (ok. 12-13 lat) w którym to mózg jest najbardziej plastyczny i zdolny do przyswojenia języka w sposób pełny, podobnym do poziomu native speakerów. W tym okresie dziecko jest w stanie przyswoić fonetykę i składnię bez problemu, gdyż dzieci uczą się języka bardziej intuicyjnie, dzięki wysokiej elastyczności mózgu. Osobom dorosłym łatwiej jest przyswoić język, opanowując skomplikowane struktury gramatyczne i ucząc się w sposób bardziej świadomy, podczas gdy nauka dziecka opiera się głównie na zabawie i braku tych zasad, dziecko nie zanurza się w sposób świadomy, nie analizuje, tylko po prostu się bawi. Przykładem potwierdzającym działanie tej hipotezy jest przypadek Victora z Aveyronu (1800), który nazywany jest często „dzikim dzieckiem”. Został on znaleziony w 1800 w lesie w regionie Aveyron we Francji, w wieku 11-12 lat. Chłopiec był nagi, niemy i poruszał się na czworakach i nie wykazywał typowych ludzkich cech i reakcji społecznych. Jego rehabilitacją zajął się dr Jean Marc Gaspard Itard. Gdy chłopiec został odnaleziony, był tak naprawdę już po zamknięciu okresu krytycznego, który wpływał na rozwój mowy. Mimo intensywnych treningów, chłopiec tak naprawdę nigdy nie nauczył się płynnie mówić, kojarzył jedynie pewne słowa z przedmiotami np. pisał słowo lait (mleko), gdy chciał pić. Oznaczało to, że potrafił on przyswajać słownictwo i co ono znaczy, ale nie potrafił opanować składni, ani gramatyki. Jego przypadek pokazuje, że brak bodźców językowych we wczesnym dzieciństwie uniemożliwił jemu jakakolwiek szansę na nauczenie się języka. Mimo tego, iż czynił on postępy w zakresie słownictwa, nie potrafił on jednak ruszyć dalej. Wszystkie te przykłady potwierdzają teorię, że po osiągnięciu pewnego wieku plastyczność mózgu w obszarach językowych drastycznie spada.

Ważnym aspektem są również bariery psychologiczne i środowiskowe. Dzieci uczą się w warunkach niskiego stresu, nie boją się popełniać błędów, a ich chęć do nauki jest naturalna i wynika z potrzeby interakcji z innymi osobami. U dorosłych sprawa ta wygląda nieco inaczej, ponieważ dorośli wstydzą się o wiele bardziej popełniać błędy, boją się oceny ze strony innych osób. Jednak mają nad dziećmi przewagę, ponieważ wiedzą, po co to robią: dla lepszego stanowiska w pracy, dla samorozwoju itp, co jest motorem napędowym dla samej motywacji i nauki w osiągnięciu jak najlepszego poziomu języka i organizowaniu własnego czasu. Dziecko natomiast zdane jest na system szkolny, który nie zawsze jest efektywny w nauce. Trudniej jest też dziecku zorganizować swój własny czas nauki ze względu na przedmioty dodatkowe. Z drugiej strony styl życia jest również ważnym aspektem w nauce języka. Dziecko przez pierwsze lata życia spędza bardzo dużo godzin słuchając i próbując mówić, nie ma ono innych obowiązków. Spędza czas oglądając bajki czy porozumiewając się z rodzicami lub rówieśnikami. Dorosły próbuje uczyć się między pracą, zakupami itp. Nawet jeżeli poświęca na to dużo czasu to i tak jest to ułamek czasu, który dziecko poświęca na naukę.

Podsumowując, mimo tego, iż dzieci mają przewagę w zakresie plastyczności mózgu i łatwości przyswajania akcentu, dorosłość nie jest barierą nie do przebicia. Różnice w nauce języka wynikają z różnych strategii nauki oraz stylu życia niż z samej utraty zdolności poznawczych. Kluczem do osiągnięcia dobrego poziomu języka nie jest powrót to dziecięcego umysłu, lecz wykorzystanie tego co posiada dorosła osoba, czyli dyscyplina oraz logiczne myślenie.



Paryż po zmroku: tożsamość i transformacja w „Wampirze Lestacie” Anne Rice

Drugi tom „Kronik wampirów” Anne Rice skupia się na postaci Lestata de Lioncourt i jego historii, która zaczyna się w połowie osiemnastego wieku. Istotna część fabuły rozgrywa się we Francji, jednak w tym eseju zamierzam skupić się wyłącznie na okresie paryskim, który wydaje się być kluczowy dla zrozumienia postaci Lestata. Stolica stała się bowiem nie tylko tłem dla wydarzeń, lecz także przestrzenią podkreślającą przemianę głównego bohatera. Symbolika Paryża staje się kluczowa dla tworzenia się nowej tożsamości Lestata, na co spojrzeć można z trzech perspektyw.



Po pierwsze, Paryż pełni swoją rolę w fabule przede wszystkim jako ośrodek kulturalny. Lestat już jako młodzieniec wykazywał zainteresowanie aktorstwem i marzył o życiu związanym ze sceną. Paryż stał się dla niego wówczas życiowym celem, gdzie będzie mógł rozwinąć skrzydła i oddać się pasji – „Musiałem być wielkim aktorem i właśnie nim zdecydowany byłem w przyszłości zostać” (Rice 1985: 77)[1]. Potrzeba odgrywania ról była więc obecna w nim jeszcze przed przemianą w wampira, co nadaje późniejszym wydarzeniom wymiar symboliczny. Teatr opiera się na nieustannym przyjmowaniu nowych masek i kreowaniu kolejnych wcieleń – podobnie jest w przypadku wampiryzmu, który wymaga ciągłego ukrywania własnej natury oraz dostosowywania się do zmieniających się realiów. Paryż staje się dla niego przestrzenią całkowitej transformacji, w której może porzucić dawną tożsamość i narodzić się na nowo, zarówno jako artysta, jak i wampir.

Anne Rice kreuje stolicę jako miejsce pełne moralnej swobody, gdzie możliwości sukcesu i rozwoju są na wyciągnięcie ręki dla osób o takim statusie jak Lestat. W przeciwieństwie do prowincjonalnej Francji, z której pochodzi, Paryż daje możliwość anonimowości, a zatem pozwala na uwolnienie się od społecznych ograniczeń. Jest to kolejny element umożliwiający bohaterowi odrzucenie dawnej tożsamości i stworzenie siebie na nowo – zarówno w kontekście artystycznej osoby, jak i nowo uzyskanej wampirzej natury. Nie chce ukrywać swojej indywidualności, a jego zachowanie staje się impulsywne, dramatyczne i pełne przesad – współgra z teatralnym charakterem miasta. „Nie bałem się nawet ludzi. Byłem więc nadludzkim, szatańskim stworzeniem, [...]. Jak mogłem wybrać lepszą powłokę niż tę, w której teraz byłem?” (Rice 1985: 129)[2] – cytat ten podkreśla świadome przekroczenie religijnych i moralnych granic. U bohatera nie przeważa już poczucie strachu ani winy, lecz zachwyt nad własną potęgą i nową tożsamością. Anonimowość miasta pozwala mu na bezproblemowe znajdowanie ofiar, nie przejmując się konsekwencjami swoich czynów.

Rice ukazuje Paryż również jako przestrzeń „pomiędzy” – znajdującą się na granicy życia i śmierci, a symbolicznie także i człowieczeństwa i potworności. Przemiana Lestata w wampira jest kluczowym elementem całej powieści, zarówno pod względem fabularnym, jak i w kontekście analizy jego postaci. Od tej chwili Lestat przestaje funkcjonować według zasad świata śmiertelników, a jego życie na zawsze zostaje powiązane z nocą i ukryciem. Paryż staje się więc miejscem inicjacji, w którym bohater przekracza granicę między człowieczeństwem a nadnaturalnością. Paryż symbolicznie odzwierciedla podwójną naturę Lestata. Pełen jest on ciemnych uliczek, teatrów, cmentarzy oraz kryjówek wampirów, co tworzy atmosferę zawieszenia między tym co znane, a ukryte i obce. Théâtre des Vampires[3] staje się metaforą liminalności: widownia nie wie, gdzie kończy się gra aktorska, a zaczyna prawdziwa zbrodnia. Podobnie jest z wampirzą naturą Lestata, którą na samym początku eksploruje i poznaje od podstaw. Przemiana bohatera także nie jest „całkowita” i pozostawia jego tożsamość na granicy. Granica między fikcją a realnością zostaje zatarta – tak samo jak granica między człowiekiem a potworem.

W rezultacie, Paryż w Wampirze Lestacie okazuje się pełnić większą funkcję, niż tylko tło wydarzeń. Anne Rice kreuje go jako przestrzeń symboliczną, która odzwierciedla i uzupełnia przemianę Lestata. To właśnie w Paryżu bohater może porzucić dawne życie, odkryć własną naturę i zaakceptować swoją przemianę w wampira. Stolica Francji staje się więc miejscem inicjacji oraz symbolem przekroczenia granicy między dawnym a nowym „Ja” bohatera, a zarazem przestrzenią, w której Lestat po raz pierwszy w pełni świadomie definiuje samego siebie.

Amelia Chrzanowska



[1] Rice, Anne. 1985. The Vampire Lestat. New York, Ballentine Books.

[2] Rice, Anne. 1985. The Vampire Lestat. New York, Ballentine Books.

[3] Teatr, którego współzałożycielem był Lestat.

Analyse linguistique des descriptions publicitaires de parfums français et polonais



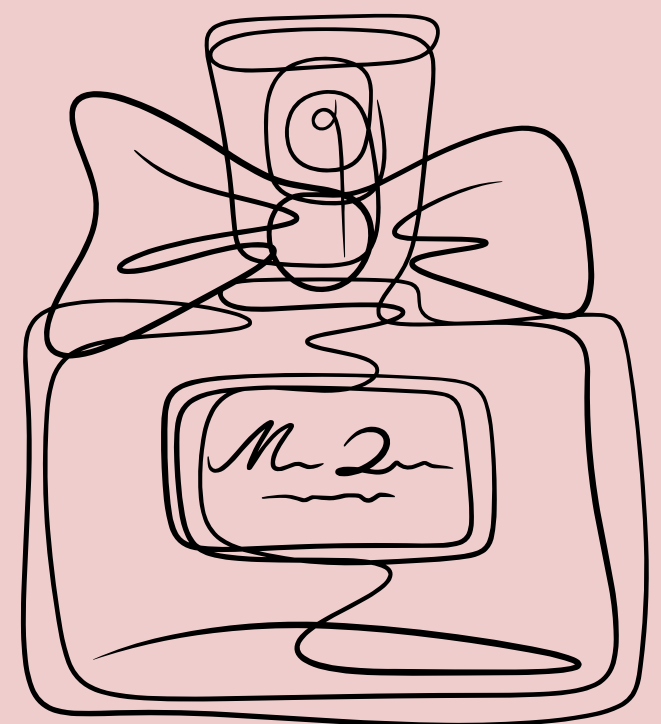
Depuis des années, la publicité est un objet d'étude très intéressant, à la fois sur le plan artistique et linguistique. Les publicités de parfums ont particulièrement attiré mon attention. Les senteurs sont intangibles et les expériences olfactives restent très subjectives. Cela signifie qu'il n'est pas facile de les présenter à un public. C'est pourquoi j'ai décidé d'explorer ce sujet et de rédiger un mémoire de maîtrise intitulé « Analyse linguistique des descriptions publicitaires de parfums français et polonais » sous la direction de Madame Patrycja Bobowska-Nastarzewska. À ma connaissance, les descriptions publicitaires des parfums ne font pas encore l'objet de recherches approfondies. Je trouve donc cette question intrigante et j'espère que mon travail sera utile dans le domaine du marketing et de la linguistique.

Le premier chapitre est consacré à la publicité. C'est l'un des éléments du marketing qui est aujourd'hui omniprésent. On pourrait même dire que les publicités nous attaquent de toutes parts. Elles apparaissent à la télévision, à la radio, sur internet, dans les rues et restent dans notre subconscient. C'est pourquoi, afin de mieux comprendre leur mécanisme, j'étudie leurs types et leurs fonctions. Je tente également de présenter certaines caractéristiques linguistiques de la publicité et j'analyse les stratégies de persuasion qu'elle contient.

Le deuxième chapitre de ma thèse porte sur les parfums et leur publicité. Le monde des fragrances est très complexe et est présent dans la vie humaine depuis des siècles. Cependant, il convient de noter que le rôle des parfums a fortement évolué au fil des années. Je décrirai donc leur rôle dans la culture et la société. Ensuite, je traiterai du langage de la publicité pour les parfums et je me concentrerai sur les spécificités des descriptions publicitaires des parfums vendus en ligne, car elles sont au cœur de ma recherche. Lorsque l'on pense aux parfums, ce qui vient immédiatement à l'esprit, ce sont les flacons qui en font partie intégrante et qui jouent un rôle crucial dans le marketing. Je présenterai donc brièvement leur évolution.

Dans le troisième chapitre, je me concentrerai sur l'aspect pratique. J'examinerai au total quarante-huit descriptions de fragrances. Mon étude portera sur les descriptions de parfums figurant sur les sites internet de trois marques polonaises : La Rive, Bi-es et Made in Lab, et de trois marques françaises : Guerlain, Dior et Coco Chanel. Je tiendrai compte du groupe cible du texte, en divisant les parfums en deux catégories : les parfums pour femmes et les parfums pour hommes. Je tenterai d'examiner les descriptions publicitaires en termes de langue. Je mettrai l'accent sur les procédés linguistiques, stylistiques et les techniques de persuasion utilisées.

Je dois mentionner que certaines marques de parfums françaises proposent également une option de changement de langue sur leur site internet. Ainsi, nous pouvons lire la description de la fragrance choisie à la fois en français et en polonais. Ce type de comparaison pourrait aussi constituer une étude linguistique intéressante. En effet, après une brève analyse, j'ai pu constater que la traduction en polonais est le plus souvent une traduction littérale de la description en français. Pour cette raison, mon travail porte sur une analyse comparative des descriptions publicitaires de parfums de marques polonaises et françaises. Les textes sur lesquels je travaille sont donc plus variés. Cela permettra d'élargir la perspective de ma recherche et de l'enrichir d'aspects culturels et sociaux.



Roland-Garros – cały tenisowy świat patrzy na Paryż

Każdego roku pod koniec maja oczy milionów kibiców kierują się na Paryż. To właśnie wtedy rozpoczyna się Roland-Garros – jeden z najbardziej prestiżowych turniejów tenisowych na świecie. Charakterystyczna czerwona mączka, wyjątkowa atmosfera francuskiej stolicy oraz ogromne emocje sprawiają, że dla wielu zawodników jest to najważniejszy turniej w całym sezonie. Roland-Garros to jednak nie tylko sport. To również historia, tradycja i symbol francuskiej kultury sportowej.

Roland-Garros, znany również jako French Open, to jeden z czterech najważniejszych turniejów tenisowych świata, zaliczanych do tzw. Wielkiego Szlema. Turniej główny zazwyczaj rozpoczyna się w ostatnią niedzielę maja, a finałowe zmagania kończą się po około dwóch tygodniach, zwykle w drugą niedzielę czerwca. Turniej odbywa się w kompleksie Stade Roland-Garros, położonym w 16. dzielnicy Paryża, na obrzeżach Lasku Bulońskiego (Bois de Boulogne). Jest to jedyny turniej tej rangi rozgrywany na mączce ceglanej, czyli kortach ziemnych, co czyni go wyjątkowo wymagającym fizycznie.



Dlaczego Roland-Garros uważa się za jeden z najtrudniejszych turniejów świata?

Przede wszystkim przez nawierzchnię. Mączka sprawia trudność, ponieważ kort odbiera piłce szybkość. Po odbiciu piłka leci wolniej i często wyżej odskakuje, dlatego zawodnik musi bardziej się postarać, aby poprawnie ją odebrać. Poruszanie się po korcie również stanowi wyzwanie, ponieważ nawierzchnia jest śliska. Trzeba umieć kontrolować poślizg, a o upadek jest dużo łatwiej. Mecze na mączce są często dłuższe i o wiele bardziej wyczerpujące. Zawodnicy muszą budować akcje, wykazywać się cierpliwością i bardzo dużo biegać. Gra na takiej nawierzchni wymaga świetnej kondycji fizycznej oraz dużej wytrzymałości. Wielu tenisistów przyznaje, że zwycięstwo w Paryżu jest jednym z największych osiągnięć w karierze.

Kim był Roland Garros?

Wbrew pozorom patron turnieju nie był tenisistą. Roland Garros był pionierem lotnictwa i bohaterem I wojny światowej. Jako pierwszy człowiek przeleciał nad Morzem Śródziemnym w 1913 roku. Wynalazł także system pozwalający karabinowi maszynowemu strzelać przez śmigło samolotu. Zginął w walce powietrznej w 1918 roku, tuż przed końcem wojny.

W 1928 roku, na prośbę Émile’a Lesieura – szkolnego kolegi Garrosa – nowemu stadionowi nadano jego nazwę. W ten sposób francuski lotnik stał się symbolem i imiennikiem znanego na całym świecie turnieju tenisowego. Stadion nazwano jego imieniem, aby upamiętnić jego odwagę i zasługi dla Francji.



Początki a rozgrywki światowe

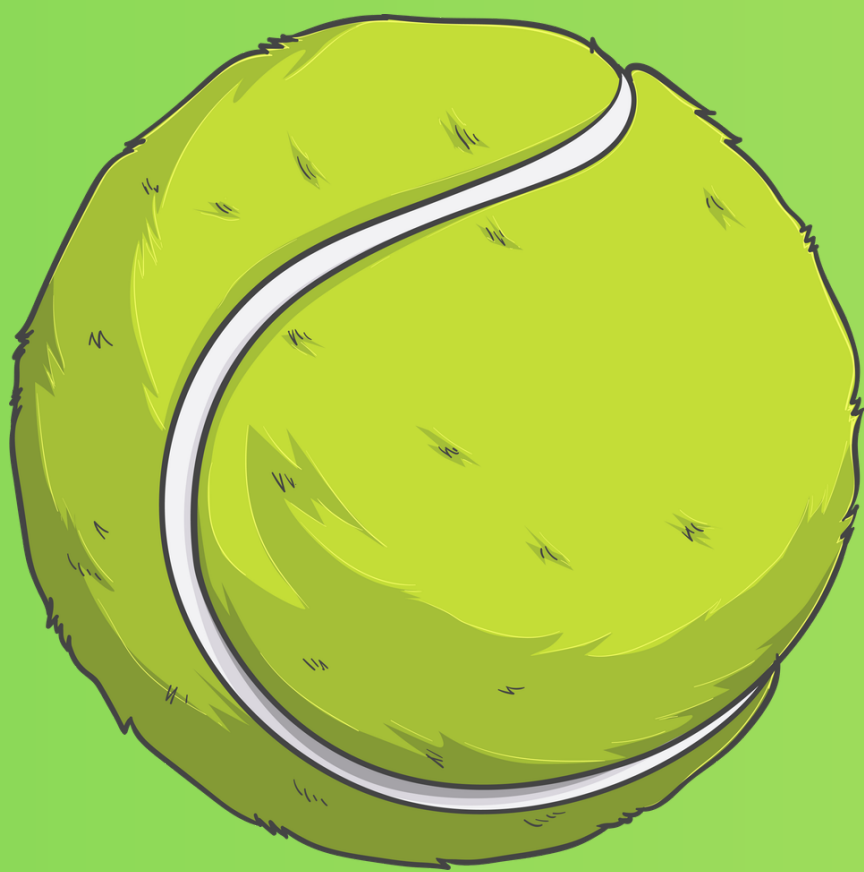
Historia turnieju rozpoczęła się w 1891 roku. Początkowo były to mistrzostwa przeznaczone jedynie dla francuskich tenisistów i miały bardziej krajowy charakter. Kobiety nie uczestniczyły w turnieju od samego początku — rywalizację kobiet w grze pojedynczej wprowadzono dopiero w 1897 roku. Pierwszą zwyciężczynią została Adine Masson, francuska tenisistka, która później jeszcze kilka razy triumfowała w tych zawodach.

Z czasem zawody zaczęły zdobywać coraz większą popularność. Turniej stawał się coraz bardziej otwarty i prestiżowy, aż w 1925 roku uzyskał rangę międzynarodową i stał się jednym z czterech turniejów wielkoszlemowych obok Australian Open, Wimbledonu i US Open.

Nazwy najważniejszych kortów Roland-Garros a historia Francji i francuskiego tenisa

Główna arena turnieju to Court Philippe-Chatrier. Philippe Chatrier był nie tylko tenisistą i dziennikarzem, ale przede wszystkim ważnym działaczem sportowym. Pełnił funkcję prezesa Francuskiej Federacji Tenisowej oraz Międzynarodowej Federacji Tenisowej. To właśnie on odegrał dużą rolę w przywróceniu tenisa do programu igrzysk olimpijskich w 1988 roku.

Szczególne znaczenie mają także trybuny tego kortu. Noszą one imiona tak zwanych Czterech Muszkieterów, czyli Jeana Borotry, Jacques’a Brugnona, Henriego Cocheta i René Lacoste’a. Byli to francuscy tenisiści, którzy w latach 20. i 30. XX wieku odnosili ogromne sukcesy i rozslawili francuski tenis na świecie. Dzięki nim Roland-Garros zyskał jeszcze silniejszy związek z narodową dumą Francuzów.



Drugim bardzo ważnym kortem jest Court Suzanne-Lenglen. Suzanne Lenglen była jedną z pierwszych wielkich gwiazd kobiecego tenisa. Zachwycała nie tylko wynikami sportowymi, ale także elegancją i stylem. Uznaje się ją za zawodniczkę, która zmieniła sposób postrzegania kobiet w tenisie. Jej nazwisko przy jednym z głównych kortów pokazuje, jak ważne miejsce w historii turnieju zajmują kobiety.

Trzecim ważnym kortem jest Court Simonne-Mathieu, otwarty w 2019 roku. To wyjątkowe miejsce, ponieważ znajduje się w otoczeniu szklarni w ogrodach Jardin des Serres d'Auteuil. Simonne Mathieu była znakomitą tenisistką, ale jej historia wykracza poza sport. Podczas II wojny światowej zaangażowała się w działalność Wolnej Francji w Londynie i dowodziła kobiecym korpusem ochotniczym. Dzięki temu jej postać łączy świat tenisa z historią odwagi, patriotyzmu i walki o wolność.

Nawet nazwy pucharów mają swoją symbolikę

Zwycięzcy nie otrzymują po prostu „pucharu”, lecz trofea o konkretnych nazwach. Coupe des Mousquetaires (Puchar Muszkieterów) przyznawany jest mężczyznom na cześć słynnej czwórki francuskich tenisistów z lat 20. XX wieku. Z kolei Coupe Suzanne Lenglen, przeznaczony dla kobiet, nazwano imieniem wybitnej francuskiej tenisistki i sześciokrotnej zwyciężczyni French Open.

Polska królowa paryskiej mączki

W ostatnich latach szczególną uwagę kibiców przyciąga Iga Świątek. Polska tenisistka stała się jedną z największych gwiazd światowego tenisa i wielokrotną zwyciężczynią Roland-Garros. Jej styl gry idealnie pasuje do kortów ziemnych – gra dynamicznie, bardzo pewnie i świetnie porusza się po mączce. Dzięki swoim sukcesom zdobyła ogromny szacunek kibiców na całym świecie, również we Francji. Wielu ekspertów uważa ją dziś za jedną z najlepszych zawodniczek w historii gry na mączce.

Już niedługo rozpocznie się kolejna edycja turnieju. Kibice ponownie będą śledzić emocjonujące mecze i zastanawiać się, czy Iga Świątek po raz kolejny pokaże swoją dominację na paryskich kortach.

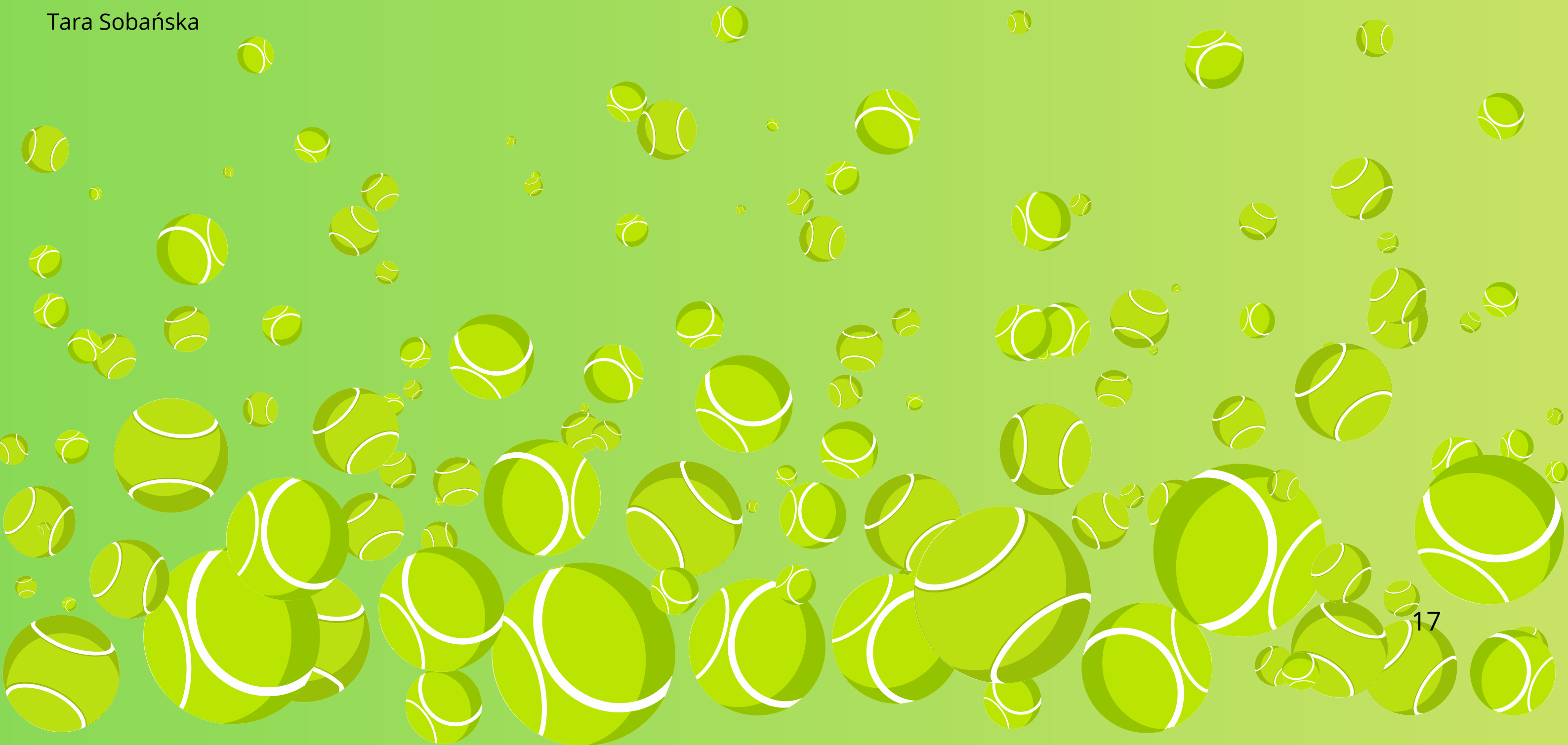
Dlaczego właśnie Paryż?

Turniej odbywa się właśnie w Paryżu nieprzypadkowo. Stolica Francji od dawna kojarzona jest nie tylko z polityką i historią, ale przede wszystkim z kulturą, elegancją i wielkimi wydarzeniami międzynarodowymi. Roland-Garros idealnie wpisuje się w ten obraz miasta. Nie jest to zwykły turniej sportowy, ale wydarzenie, które łączy sport, tradycję, modę, media i francuski styl życia.

W czasie turnieju Paryż naprawdę żyje tenisem. Kibice z różnych krajów przyjeżdżają nie tylko po to, aby oglądać mecze, ale także po to, by poczuć atmosferę miasta: spacerować po ulicach, odwiedzać kawiarnie, muzea i słynne dzielnice. Dzięki temu Roland-Garros staje się częścią większego doświadczenia kulturowego. To nie tylko rywalizacja na korcie, ale również spotkanie ludzi, języków i kultur w jednym z najbardziej rozpoznawalnych miast świata.

Ważne jest też to, że Francuzi bardzo cenią tradycję i prestiż. Roland-Garros ma swoją elegancję, własny rytuał i charakterystyczną atmosferę. Czerwona mączka, paryska publiczność, kort Philippe-Chatrier oraz obecność najlepszych tenisistów świata sprawiają, że turniej ma wyjątkowy klimat. Można powiedzieć, że Roland-Garros pokazuje Francję jako kraj, który potrafi połączyć sport z kulturą i stworzyć z turnieju prawdziwe święto

Tara Sobańska



Francuskie wypieki i sztuka cukiernicza Cédrica Groleta

Francja od wielu lat uznawana jest za kraj o wyjątkowej tradycji kulinarnej. Szczególne miejsce zajmuje w niej cukiernictwo, które zachwyca smakiem, wyglądem oraz precyzją wykonania. Francuskie wypieki są znane i cenione na całym świecie, a ich różnorodność sprawia, że każdy może znaleźć coś dla siebie. Do najbardziej popularnych francuskich słodkości należą croissanty, eklery oraz makaroniki. Croissant to delikatne, maślane ciasto o charakterystycznym półksiężycowatym kształcie, które często je się na śniadanie. Eklery to podłużne ciastka wypełnione kremem i pokryte polewą, natomiast makaroniki to kolorowe ciasteczka z migdałowej mąki, przełożone kremem lub ganache. Francuskie cukiernictwo wyróżnia się nie tylko smakiem, ale również estetyką. Desery są często przygotowywane z ogromną dbałością o szczegóły. Wygląd ma niemal tak samo duże znaczenie jak smak. Właśnie dlatego wielu francuskich cukierników traktuje swoją pracę jak sztukę. Jednym z najbardziej znanych współczesnych cukierników jest Cédric Grolet. Urodzony w 1985 roku, już od młodego wieku interesował się cukiernictwem – inspirowała go praca jego dziadków, którzy prowadzili własną cukiernię. To właśnie tam odkrył swoją pasję do tworzenia deserów. Z czasem Cédric Grolet rozwinął swój talent i zaczął pracować w prestiżowych miejscach, zdobywając doświadczenie oraz uznanie. Zyskał międzynarodową sławę dzięki swoim niezwykle kreatywnym i nowoczesnym deserom. Specjalnością Cédrica Groleta są tak zwane monoporcje, czyli desery przygotowane w pojedynczych porcjach. Każdy z nich jest małym dziełem sztuki, dopracowanym w najmniejszym szczególe. Jego wypieki zachwycają nie tylko smakiem, ale przede wszystkim wyglądem. Najbardziej charakterystyczne dla jego stylu są desery przypominające prawdziwe owoce. Na pierwszy rzut oka wyglądają jak cytryna, jabłko czy orzech, jednak po przekrojeniu okazuje się, że w środku znajduje się delikatny krem, mus lub nadzienie o intensywnym smaku. To połączenie realizmu i kreatywności sprawia, że jego prace są wyjątkowe. Współczesne media społecznościowe odegrały ogromną rolę w popularności jego twórczości. Filmy i zdjęcia deserów Cédrica Groleta zdobyły potężną liczbę wyświetleń na platformach takich jak Instagram czy TikTok. Jego profil na Instagramie obserwuje już ponad 13,7 miliona osób. Użytkownicy mediów społecznościowych często publikują filmiki, na których zachwycają się jego wypiekami i pokazują swoje reakcje po ich spróbowaniu. Dzięki temu jego popularność wciąż rośnie. Jego cukiernie cieszą się ogromnym zainteresowaniem, a kolejki przed lokalami często trwają wiele godzin. Ludzie są gotowi długo czekać, aby spróbować tych wyjątkowych deserów i zobaczyć je na własne oczy. Warto również zwrócić uwagę na to, jak dużą rolę w pracy Cédrica Groleta odgrywa perfekcja i dbałość o detale. Każdy deser jest dokładnie zaplanowany i wykonany z najwyższą precyzją. Składniki są starannie dobierane, a proces tworzenia często wymaga wielu godzin pracy. Dzięki temu jego wypieki nie tylko wyglądają spektakularnie, ale także oferują wyjątkowe doznania smakowe. Co więcej, Cédric Grolet inspirowuje młodych cukierników na całym świecie. Wiele osób próbuje odtworzyć jego desery lub tworzyć własne, inspirowane jego stylem. Pokazuje to, jak duży wpływ może mieć jedna osoba na rozwój całej dziedziny. Historia Cédrica Groleta pokazuje, że pasja i ciężka praca mogą prowadzić do ogromnego sukcesu. Francuskie wypieki, dzięki takim twórcom, stają się czymś więcej niż tylko jedzeniem – są prawdziwą formą sztuki, która zachwyca ludzi na całym świecie.

Aysu Akhmedova

